

Gazeta Olsztyńska

Organ Związku Polaków w Prusach Wschodnich.

„Gazeta Olsztyńska“ z dodatkami „Gość Niedzielny“ i „Gospodarz“ wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Przedpłata wynosi kwartalnie 9 marek.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 50 fenigów za miejsce rządka sześciomowego. — Przy dochodzeniu sądowym należytości wszelkie rabaty upadają.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie młody, stary.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Drukem i nakładem: Joanny Pięniężnej.
Redakcja i Administracja w Olsztynie, Mühlenstrasse 2.

Telefon nr. 531.

Listy do redakcji należy adresować:
„GAZETA OLSZTYŃSKA“ — ALLENSTEIN, OPR
Redaktor: Ludwik Łydko.

Telegramy.

Rząd niemiecki wobec rozruchów.

Berlin. Prasa zamieszcza półurzędowe doniesienie o przebiegu rozruchów komunistycznych w Niemczech Środkowych. Według tego doniesienia, akcja policji przeciw komunistom postępuje naprzód bardzo pomysłnie. Próby uniemożliwienia ruchu kolejowego przez uszkodzenie torów i mostów, zawiodły. W porozumieniu z rządem pruskim rząd Rzeszy ściągnął bardzo silne oddziały wojskowe do najbardziej zagrożonych miejscowości. Do miejscowości Sängershausen przybyły oddziały wirtemburskie, które oczyściły dworzec i miasto z komunistów.

W ostatnich dniach wyparto komunistów z szeregu miejscowości w Niemczech Środkowych. W walce o ratusz w Eisleben komuniści stracili 5 zabitych. W drugi dzień świąt wojska rządowe i policja oczyściły z komunistów Querfurt, skąd zbiegł przywódca komunistów, Hölitz. W mieście tem znaleziono komunikaty kierownictwa rozruchów.

Dalsze zaburzenia w Westfalji.

Berlin. Przyszło do krwawych starć w Schwein i Gewelsberg w Westfalji. Bandy komunistów miały obrabować tam bank rzeszy i poczęły; — w banku zabrano 1 milion, na pocztę 250 tysięcy marek. Silny oddział policji otoczył bandytów. Wywiązała się walka, w której komuniści zostawili na polu bitwy 50 zabitych i dużo rannych. U zranionych znaleziono 70.000 zrabowanych pieniędzy. Komuniści w Halle rozrzucają odezwy, w których donoszą, że Polska wypowiedziała wojnę Niemcom.

Walka o tron węgierski.

Wiedeń. Źródła wiedeńskie głoszą, że akcja ekscesarza Karola przybiera na rozmiarach. Wojska węgierskie częściowo podobno przeszły na stronę Karola i zamierzony jest marsz na Budapeszt. Karol postanowił podobno, iż mimo sprzeciwiań się ententy nie ustąpi, w najgorszym zaś razie ustanowioną będzie regencja w imieniu jego syna Kronprinca Ottona. Hr. Andrassy, wysłany przez obecny rząd węgierski dla skłonienia Karola do opuszczenia Węgier, przyłączył się do ekscesarza, również t. zw. legion oficerski, którym przewodzi pułkownik Broney, monarchistyczny terrorysta.

Horty podczas spotkania w Budapeszcie odmówił żądaniu Karola, by przelał na niego władzę, ponieważ mandat swój otrzymał z rąk narodu i jemu tylko winien go zdać. Oświadczenie to miało nadzwyczajnie oburzyć Karola.

Jak słychać też w kołach niemieckich, Czechy poczyniły daleko idące kroki u ententy celem niedopuszczenia Habsburgów do tronu i gotowe są na kroki militarne.

O przynależność powiatu Kluczborskiego.

Poznań. (E. E.) W powiecie Kluczborskim szerzy się ożywna agitacja za przynależnością do Polski. Ludność tamtejsza, której rząd niemiecki zdołał wmówić, że cały górnośląski okręg przemysłowy przypadnie w udziale Prusom na podstawie wyniku plebiscytu, zorientowała się, że została oszukana, a zrozumiałejszy, że jedynie w oparciu o obwód przemysłowy zdoła utrwalić swój byt ekonomiczny i stworzyć sobie korzystne warunki rozwoju, usiłuje obecnie błąd swój naprawić i organizuje akcję, zmierzającą do przydzielenia powiatu Kluczborskiego do Polski.

Europa o głosowaniu na Górnym Śląsku.

Głosy najpoważniejszych dzienników Europy o wyniku głosowania i przynależności Górnego Śląska.

(Ł.) Wynik plebiscytu na Górnym Śląsku, a zwłaszcza w jego przemysłowej części wykazał bezwątpienia zwycięstwo polskie. Ludność bez mała wszystkich gmin, oświadczyła się za Polską. Atoli, — rzecz dziwna — gazety niemieckie głoszą jakoby i Niemcy odnieśli na Górnym Śląsku „zwycięstwo“.

Lud polski w Prusach Wschodnich bałamucony przez kłamliwe wiadomości gazet niemieckich, nie przedstawia sobie zwycięstwa polskiego na Górnym Śląsku jako faktu dokonanego i rzeczywistego. Aby tym wątplącym w zwycięstwo polskie rozwiać te wahania podajemy głosy różnych poważnych dzienników francuskich, angielskich, czeskich i austriackich. Angielskie, czeskie i austriackie pisma nie możemy posądzić, o zbytnią stronniczość dla Polski. Gazety te piszą o głosowaniu na Górnym Śląsku w następujący sposób

„Excelsior“ (Paryż.)

W tym piśmie zabiera głos poseł do parlamentu francuskiego p. Saget, który niedawno powrócił z G. Śląska:

„Jestem pełen podziwu dla polskiego ludu Śląska Górnego, który mimo wiekowej niewoli potrafił zachować miłość ojczyzny. Mogłem osobiście stwierdzić, że Niemcy zrobili wszystko, aby zwyciężyć, sprowadzili więc najpierw 180 tys. emigrantów, którzy nieustrudzenie agitowali, prowadzili dalej kampanję w prasie tak nieuczciwą i bez skrupułu, jak rzadko. Duchowieństwo, w większości niemieckie, wywierało nacisk, by wszyscy katolicy głosowali za Niemcami. Nie należy też zapominać o rozrzucanych milionowych sumach.“

Wprawdzie teraz, gdy powiaty przemysłowe oświadczyły się za Polską, Niemcy mogą znowu głosić, że bez Śląska Górnego nie są w stanie spłacić odszkodowania, ale to nieprawda, mogą one zapłacić bardzo łatwo. Znając zaś sprawę całą, mogą stanowczo stwierdzić, że bez Śląska Górnego, który dotąd był strasznym arsenałem, gdzie robiono armaty, broń i amunicję Niemcy nie będą mogli wznowić kroków wojennych.

Jeśli zaś chodzi Niemcom nie o ten arsenał, a właśnie o węgiel, to na to można im odpowiedzieć, że w Zagłębiu Ruhry jest węgla tyle, że nietylko im wystarczy, ale jeszcze mnóstwo będą mogły wywieźć za granicę.

„Figaro“ (Paryż.)

„Jest to sprawa bezwzględnej uczciwości zwrócić te ziemie Polsce — pisze „Figaro“. Ze zaś powiaty te przypadły właśnie na obwód przemysłowy, to tylko szczęście Polaków, i dlatego nie powinniśmy wcale Niemców słuchać. Niemcy pragną Śląska Górnego, bo ten dałby im broń potrzebną do wojny odwetowej, której żąda pała każdy Niemiec.“

Zaś dla nas, Francuzów tak opanowanych miłowaniem sprawiedliwości, których misja zapewniła na Śląsku Górnym spokój głosowania, wbrew z... zakusom Niemców, — dla nas, Francuzów, sprawa ta jest bardzo paląca, gdyż jeżeli sprawiedliwość nie jest rzeczą z tego świata i gdyby Śląsk Górny został przyznany Niemcom, jeszcze przed upływem pięciu lat mielibyśmy wojnę.“

„Le Peuple“ (Paryż.)

„Nie rozumiem, — pyta autor jednego z artykułów, poświęconych sprawie plebiscytu, — tego wrogiego stosunku wielu socjalistów francuskich wobec Polski, tak samo nie rozumiem też, jaki interes może socjalizm francuski w sprusaczonych Niemczech. Nie widzę wcale tego, coby zyskał socjalizm na tym, gdyby huty i kopalnie Śląska G. pozostały pod zarządem przeróżnych Stinnesów. Natomiast widzę bardzo jasno, co straciłaby na tym Francja, której najwidoczniejszym interesem jest, by Polska, zaostrzona we wszystko, istniała na wschodzie Europy, ograniczając wylew germanizmu na wschodzie i przeszkadzając Rzeszy kolonizować Rosję“

„Times“ (Londyn).

Dziennik ten pisze w artykule wstępnym: Nie ulega wątpliwości, że okręgi południowo-wschodnie będą przyznane Polsce. Prócz powiatów pszczyńskiego i rybnickiego, gdzie zwycięstwo polskie wypadło świetnie, do Polski muszą być przyłączone również sąsiednie okręgi węglowe, Królewska Huta, Gliwice i Katowice. Fakt, że plebiscyt minął zupełnie spokojnie, pozwala przypuszczać, że Górny Śląsk przejdzie przez wszystkie oczekujące go trudności bez wstrzymania i osłabienia produkcji przemysłowej, która ma bardzo doniosłe znaczenie nietylko dla tego kraju. Nie można jednak zamykać oczu, że trudności, jakie oczekują jeszcze G. Śląsk, są bardzo poważne.

„Daily Chronicle“ (Londyn)

Dziennik ten pisze, iż, o ile Sprzymierzeni przyjmą zasadę podziału Górnego Śląska, przeprowadzony, będzie prawdopodobnie projekt francuski, przyznający Polsce prawy brzeg Odry. Napotka to pewne trudności. Częściowe zwycięstwo Niemców nie może osłabić faktu, że Polacy mają poważną przewagę na całym terytorjum prawego brzegu Odry.

„Manchester Guardian“ (Manchester)

Dziennik ten wyraża przekonanie, że ludność Górnego Śląska, która wypowiedziała się za Polską, nie zgodzi się na inne rozwiązanie sprawy jak podział kraju pomiędzy Polskę a Niemcy. Niemcy będą pozbawione najbogatszych okręgów Górnego Śląska, co będzie słuszną karą za wieloletni ucisk i wyradawianie tego kraju.

„Czeske Slovo“ (Praga)

Ten organ socjalistów narodowych, pisze, iż podział Śląska Górnego zahacza o najżywoźniejsze interesy czeskie. Sympatje czeskie dla Polski wypływają nietylko z poczucia, iż Polacy są tak samo narodem słowiańskim, jak Czesi, ale także ze świadomości, jakie niebezpieczeństwo przedstawiałby niemiecki Śląsk Górny dla centrum przemysłu czeskiego, Ostrawy, oraz dla linii kolejowej, łączącej Pragę ze Słowacją, w jej najważniejszej pod względem gospodarczym i strategicznym części.

„Narodni Listy“ (Praga)

Poważny ten dziennik czeski tłumaczy sobie pewne powodzenie niemieckie długą niewolą polskiego ludu na Śląsku Górnym. Pismo to wyraża jednak zdanie, że nie sam plebiscyt winien tu decydować, gdyż wszyscy Czesi bez różnicy przekonań są zdania, że najważniejsza część terenu plebiscytowego jest pod względem duchowym, przekonania, historycznie i gospodarczo polską.

Prasa wiedeńska.

Prasa wiedeńska zamieściła pierwotnie informacje tylko z źródeł niemieckich o plebiscycie górnośląskim. Obecnie zamieszcza też informacje ze źródeł francuskich i przygotowuje opinię, że większa część Górnego Śląska w myśl traktatu wersalskiego przypadnie Polsce.

Podział strategiczny Górnego Śląska.

Generał La Croix zamieszcza długi artykuł w sprawie Górnego Śląska z punktu widzenia strategicznego. Po przedstawieniu w ogólnych zarysach wyników plebiscytu na Górnym Śląsku stwierdza generał La Croix, że granica większości polskiej na G. Śląsku, pozostawiająca po stronie polskiej 9 powiatów, nie stanowi odpowiedniej granicy między obu krajami. Granica dogodna z punktu widzenia strategicznego i geograficznego, powinna być pozostawić część zachodnią powiatu wielko-strzeleckiego Niemcom, obejmując w zamian część wschodnią powiatu lublińskiego, o ileby zamiana dała się pogodzić z większością polską w poszczególnych gminach.

Rozpatrując rolę Zagłębia górnośląskiego w Europie Środkowej z punktu widzenia strategicznego,

Korzystna oferta

fartuchów, bielizny i fowarów bawełnianych

Koszule damskie z dobrego hemdentuchu z haftami, serja I 26⁵⁰	Koszule damskie z delikatnych materji z szerokimi haftami serja II sztuka 29⁷⁵	Koszule damskie z prima hemdentuchu z potrójną mereszka i haftami serja III sztuka 34⁵⁰
---	--	--

Zapas koszul dla dziewcząt Ia hemdentuch, wielkość 45 od **9⁷⁵**

Hemdentuch 80 cm szeroki, mocny towar, mtr. 8⁵⁰	Powłoki 82 cm szerokie, w ładnych deseniach mtr. 14⁵⁰	Materje na fartuchy 120 i 100 cm szerokie 23 ⁵⁰ w jasnych i ciemnych deseniach mtr. 17⁵⁰
Nessel 86 cm szeroki, dobry towar, mtr. 10⁵⁰	Inlet 130 i 80 cm szeroki . . . 45 ⁰⁰ dobry keper 21⁵⁰	Szewiot bawełniany w kratkę, 75 cm, w ładnych deseniach mtr. 16⁵⁰

Fartuchy dla dzieci we wszystkich cenach.

Fartuchy bluzkowe z dobrych materji, z obsadami serja I sztuka 27⁵⁰	Fartuchy wiedeńskie z Ia satyny z ładną obsadą serja II sztuka 29⁷⁵	Fartuchy bluzkowe z pa. satyny i druk granatowy kol. obsady serja III sztuka 35⁰⁰
---	---	---

M. Tolksdorf, Wartembork

Luisenstr. 121. — Telefon 36.

Wszelkie prace sztucznych zębów wykonuje

B. JATZKOWSKI

ulica Cesarska 35, naprzeciw Reichsbanku.

Przyjmuje się od godziny 9—1 i od 3—6.

Maszyny do sztucz. nawozów
Pługi, brony, wałki
Maszyny do masła
Kultywatory
Centryfugi

jako i wszelkie maszyny rolnicze przy korzystnych warunkach spłaty ze składu do nabycia.

Prędkie i dobre wykonanie wszelkich **reperacji.**

F. Klodziński

właściciel: Jan M. Kowalewski

ul. Jakóba nr. 5, na rogu ul. Koronowej.

Telefon 202.

NA SEZON WIOSENNY

polecamy w ogromnym wyborze i po nadzwyczaj tanich cenach.

Płaszcz damskie
w modnych fasonach z dobrych materiałów i ślicznych kolorach po 650, 550, 450, 350, 250, 175, **125⁰⁰**

Kostjumy damskie
z wełnianych i półwełnianych materiałów, czarne i kolorowe najmodniejsze wykonanie po 750, 650, 550, 400, 325, 250, . . . **165⁰⁰**

Spódnice
kolorowe i czarne z dobrych trwałych materiałów po 250, 200, 175, 150, 125, 98, 75, . . . **42⁰⁰**

Materiały wełniane i półwełniane
na suknie, kostjumy i bluzki czarne i kolorowe, tylko pierwszorzędne wyroby za mtr. po 120, 98, 75, 58, 45, 36, 29, 24, 18, **12⁰⁰**

Koszule damskie
po 45, 39, **34⁰⁰**

Pończochy damskie
czarne, brąz. i białe po 18, 12, 10⁵⁰, **9⁵⁰**

Ubrania męskie
modne wykonanie z trwałych materiałów, czarne, granatowe i kolorowe po 650, 550, 450, 350, **295⁰⁰**

Paletoty i ulstry wiosenne
ciemne i jasne, modne materiały, wykon. podług najnowszej mody po 750, 650, 550, 450, 350, 250, **175⁰⁰**

Ubrania dla młodzieńców i chłopców
w każdej wielkości, z wełnianych i bawełnianych materiałów.

Materiały na ubrania męskie
tylko pierwszorzędne fabrykaty czarne i kolorowe za mtr. po 180, 150, 135, 120, 98, 75, 60, 45, **39⁰⁰**

Spodnie sukienne po 150, 120, 98, **75⁰⁰**

Spodnie do pracy po 98, 75, 65, . . . **58⁰⁰**

Kamizelki po 98, 75, 60, 45, . . . **39⁰⁰**

KAPELUSZE • KRAWATY • BIELIZNA

Prosimy skład nasz zwiedzić, albowiem z powodu taniości towarów każdy nie pożałuje. Oprócz tego zwracamy podróż przy odpowiednim zakupie. — Obsługa skora. — Ceny stałe.

W. Młulczyński, Wartembork

RYNEK 94

(Właściciel: Kowalski i Szulc.)

TELEFON 41

100 m szczap sosnowych metr po 43 mk. na sprzedaż. W tym celu odbędzie się w środę 6. kwietnia przed poł. o 10-tej termin u gospodarza Stecherta w Wymoju (Wemitten p. Stabigotten)
Jan Kempa.

Potrzebne zaraz **2 dziewczyny** do wszelkiej domowej pracy, oraz **elewka do kuchni.**
Dom Schoenwiese b. Nikolaiken, Kr. Stahm.

Kropidła

małe i duże do nabycia w

ul. Dojno Kościelna 12.

Telefon 533.

Księgarni J. Pieniężnej.